

Kamil Wasilkiewicz
Uniwersytet Zielonogórski

POWSTANIE, ROZWÓJ I UPADEK KOMANDORII TEMPLARIUSZY W CHWARSZCZANACH

I kiedy ze wszystkich stron świata bogaci i ubodzy, dziewczęta i chłopcy, starcy i dzieci spieszyli ku Jerozolimie, by odwiedzić Miejsca Święte, zbójcy i rabusie napastowali ich w drodze, znienacka zaskakując pielgrzymów, ograbiali bardzo wielu, a wielu mordowali. Pewni rycerze, miłowani przez Boga i powołani do Jego służby, wyrzekli się świata i poświęcili Chrystusowi. W uroczystych ślubach złożonych przed patriarchą Jerozolimy zobowiązali się bronić pątników przed zbójcami i porywaczami, chronić drogi i służyć jako rycerze Najwyższemu Królowi. Zachowywali ubóstwo, czystość i posłuszeństwo wedle reguły kanoników regularnych. Przełożonymi ich byli dwaj mężowie: Hugon de Payns i Gotfryd de Saint-Omer. Na początku było ich tylko dziewięciu. Ci powzięli tak świętą decyzję i przez dziewięć lat służyli w świeckiej odzieży i okrywali się tym, co im wierni dali w jałmużnie. Król (Baldwin II), jego rycerze i wielmożny patriarcha przepełnieni współczuciem dla tych szlachetnych mężów, którzy wszystko porzucili, by służyć Chrystusowi, obdarzyli ich pewnymi włościami i beneficjami, aby zaspokoić ich potrzeby oraz dla zasługi dusz ofiarodawców. A jako, że nie mieli na własność kościoła ani siedziby, król umieścił ich w swym pałacu przy Świątyni Pańskiej. Opat i kanonicy regularni z Templum¹ dali im na potrzeby ich służby ziemię w pobliżu pałacu i z tej przyczyny nazwano ich później Templariuszami².

Potęgą i wpływem zakonu rosły w zadziwiającym tempie. Sieć jego konwentów pokryła tereny Europy i Outremer, a bogactwo, prestiż i władza stały się nieodłącznymi atrybutami. W XIII wieku templariusze dotarli na ziemie polskie. Dzięki życzliwości książąt oraz możnych, zarówno świeckich, jak i duchownych, na Pomorzu, w Wielkopolsce, na Śląsku i Ziemi Lubuskiej zakon utworzył 8 komandorii: w Oleśnicy Małej, Wielowsi, Chwarszczanach, Leśnicy, Czaplinku, Wałczu, Rurce i Myśliborzu³.

Komandoria w Chwarszczanach została założona na płaskim, obszernym wzniesieniu. Jej umiejscowienie w zakolu rzeki Myśli nie było przypadkowe. Teren otaczały bowiem rozlewiska i bagna, które utrudniały do niego dostęp, a tym samym

¹ Od Templum Domini – Świątyni Pańskiej w Jerozolimie.

² Jakub z Vitry, *Historia orientalis*, cyt. za: M. Melville, *Dzieje templariuszy*, Warszawa 1991, s. 16-18.

³ Istnienie tych komandorii wydaje się pewne. Dowodzi tego analiza zachowanych dokumentów. Nie można jednak całkowicie wykluczyć tego, że na ziemiach polskich funkcjonowało więcej komandorii templariuszy.

czyniły go bezpieczniejszym. Budynek zakonne skupiały się wokół dwóch dziedzińców: reprezentacyjnego i gospodarczego. Najważniejszymi z nich była istniejąca do dzisiaj kaplica oraz tak zwana Wielka Sala, stanowiąca rodzaj kapitułarza. W obrębie komandorii zapewne istniały zabudowania gospodarcze takie jak: stajnie, gołębniki, owczarnie i spichlerze. Nie zachowały się one jednak do czasów współczesnych⁴.

Ustalenie osoby fundatora komandorii w Chwarszczanach jest problematyczne. Przez długi czas powszechnie upatrywano go we Władysławie Odonicu. Obecnie, za sprawą Helmuta Lüpke, najczęściej wskazuje się na postać Henryka Brodatego.

Na podstawie dokumentu wystawionego przed 29 czerwca 1232 roku przez Władysława Odonica dowiadujemy się, że książę nadał templariuszom: „insuper Chvartsane villam super Mizzla fluvium cum mille mansis”⁵. Z owego tysiąca łanów tego samego roku biskup lubuski Wawrzyniec przekazał templariuszom dziesięciny z obowiązkiem dostarczania z łąnu rocznie dwóch miar lubuskich zboża, jednej miary żyta i jednej pszenicy (z wyłączeniem łąnów softysich)⁶.

Choć dokument nadania Chwarszczan jednoznacznie wskazuje na osobę Władysława Odonica, H. Lüpke stwierdził, że prawdziwym ich ofiarodawcą był ówczesny władca Ziemi Lubuskiej, Henryk Brodaty. Według niego książę, uczyniwszy nadanie, nie wystawił stosownego dokumentu, z czego skorzystał jego rywal. Przekazanie dziesięcin przez biskupa Wawrzyńca miało być zaś konsekwencją działań Henryka Brodatego, którego ten był gorącym poplecznikiem⁷. Wspomniany badacz zwrócił uwagę na to, że istotnie dość duże nadanie chwarszczańskie stanowi jedynie dodatek do skromnego nadania dotyczącego szpitala w Gnieźnie⁸. Argumentem przemawiającym ostatecznie za władcą Śląska stał się w oczach H. Lüpke czterna-

⁴ B. Skaziński, *Dzieje zakonu templariuszy*, „Gazeta Rycerska”, nr 2/2004, s. 5.

⁵ *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen*, wyd. W. Irgang na podstawie materiałów H. Lüpke, Köln-Wien 1987, nr 6 (dalej *UuR*).

⁶ *UuR*, nr 8.

⁷ Ten argument jest kontrowersyjny. Ziemia kostrzyńska bowiem podlegała jurysdykcji biskupa lubuskiego. Któż inny wobec tego, jeśli nie biskup Wawrzyniec, miał z niej przekazać dziesięciny templariuszom?

⁸ Z dokumentu nadania dowiadujemy się, że Władysław Odonic: „[...] dedi venerabili domui militie Templi [...] hospitale Gniznense cum omnibus suis attinentiis, addens eidem villam Cinitlo cum alia parva villa adiacente et lacum etiam Rogov, ad hec villas duas Oporino et Motlisov pertinentes ad Zun. Contuli quoque dicte domui Templi villam Velikauertz cum omnibus suis attinentiis, insuper Chvartsane villam super Mizzla fluvium cum mille mansis [...]”. Cyt. za: *UuR*, nr 6. Biorąc pod uwagę uposażenie szpitala w Gnieźnie oraz pozostałe miejscowości, które pojawiły się w dokumencie, to wydaje się, że dysproporcja między chwarszczańską, a wielkopolską częścią nadania nie mogła być aż tak wielka. Zauważalna jest natomiast pewna lakoniczność zapisu dóbr chwarszczańskich, co mogłoby sugerować, że Odonic nie wiedział, jakie dokładnie tereny przekazał templariuszom. A skoro tego nie wiedział, to być może nie on był prawdziwym ich nadawcą. Czy jednak lakoniczność zapisu może przekreślać osobę księcia Władysława jako ewentualnego fundatora komandorii w Chwarszczanach?

stowieczny nekrolog joannitów chwarszczańskich, z którego treści wynika, że 24 marca 1245 roku zmarł: „dux Henricus cum barba, fundator curie in Quarsano et curie Lesniz ordinis domus milicie Templi”⁹.

Z hipotezą Helmuta Lüpke zgodził się Benedykt Zientara. Według niego Henryk Brodaty w celu umocnienia rządów w północnej części swoich włości umieścił tam templariuszy. Książę nie miał w zwyczaju wystawiać dokumentów nadań, swoje decyzje ogłaszał na wiecach. Wykorzystał to Władysław Odonic, który dla zachowania pretensji do tych terenów, *de facto* wysuwanych już wcześniej, zatwierdził zakonowi chwarszczańskie dobra¹⁰.

Szereg kontrargumentów wobec poglądów H. Lüpke wysunął Józef Spors, który uznał, że fundatorem komandorii w Chwarszczanach nie był Henryk Brodaty, lecz Władysław Odonic.

Według niego ziemia kostrzyńska, na terenie której funkcjonowała ta komandoria templariuszy, w latach 1225-1229 należała do Władysława Laskonogiego, a następnie przeszła w ręce Władysława Odonica. W konsekwencji takiego stanu rzeczy Henryk Brodaty nie miał możliwości, aby osadzić w niej rycerzy Chrystusa. Za osobą wielkopolskiego władcy, jak stwierdził J. Spors, przemawia dokument jego syna Bolesława Pobożnego, wystawiony 11 lutego 1259 roku w Poznaniu. Ów dokument stanowi potwierdzenie nadania templariuszom ziemi kostrzyńskiej przez Władysława Odonica¹¹. Nie bez znaczenia, zdaniem tego badacza, była również wielkość nadanego obszaru. Henryk Brodaty nie miał bowiem, w przeciwieństwie do Władysława Odonica, zwyczaju czynienia tak wielkich darowizn na rzecz instytucji kościelnych. Naczelny argument H. Lüpke, którym był wspomniany nekrolog joannitów, także został zakwestionowany. Józef Spors wskazał na jego późne pochodzenie i możliwość zaistnienia zwykłej pomyłki¹².

⁹ Pierwotnie treść nekrologu została umieszczona w zbiorze H. Lüpke pod nr 30. Jego wydawca W. Irgang nie zdecydował się jednak na jej publikację. Treść nekrologu joannitów cytuję za: E. Rymar, *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów 1232-1540*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 9/2002, s. 13.

¹⁰ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 278-279.

¹¹ Bolesław Pobożny potwierdził w dokumencie, że jego ojciec Władysław Odonic przekazał templariuszom: „totam terram Custeryn vulgariter nuncupatam cum agris, villis, maquis [...]”. Cyt. za: *UuR*, nr 44. Choć sam dokument został uznany za autentyczny, jego treść budzi wiele kontrowersji. Książę Władysław nie mógł przekazać templariuszom całej ziemi kostrzyńskiej, ponieważ nie należała ona w całości do niego. Istniała na niej własność rycerska. Analizując treść dokumentu Bolesława Pobożnego, należy pamiętać o realiach, w jakich powstał. Słusznie stwierdził J. Spors, że: „[...] dokument ten pozostaje w ścisłym związku chronologicznym i rzeczowym z toczonym aktualnie sporem pomiędzy templariuszami i margrabiami brandenburskimi, nowymi władcami ziemi kostrzyńskiej”. Cyt. za: J. Spors, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232-1261*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 16, z. 2/1987, s. 120-121.

¹² J. Spors, *Początki i stan posiadania...*, s. 114-116. W przypadku nekrologu, co zauważył E. Rymar, należałoby raczej wziąć pod uwagę błędną datę śmierci Henryka Brodatego. W rzeczywisto-



Choć głosów w dyskusji na temat osoby fundatora dóbr templariuszy w Chwarszczanach nie brakuje¹³, ta problematyczna kwestia pozostaje nierozstrzygnięta. Czy był nim Władysław Odonic, czy Henryk Brodaty? Sprawa wymaga dalszych badań. W 1234 roku templariusze otrzymali Dargomyśl wraz z 200 łanami ziemi. Dobra te, leżące w ziemi kinieckiej na północ od Chwarszczan, przekazał zakonowi pomorski książę Barnim I¹⁴. Kazimierz Ślaski uznał, że w obrębie tych 200 łanów znajdowały się wsie: Smolnica, Troszyn, Sitno, Zielin i Wicin¹⁵. Powyższe stwierdzenie nie ma jednak uzasadnienia w źródłach.

Działania podjęte przez Barnima I sugerowałyby, że książę starał się uzyskać przychylną dla templariuszy, która mogła okazać się niezwykle przydatna, zwłaszcza wobec stałego zagrożenia ze strony Henryka Brodatego. Dalsze nadania Barnima na rzecz zakonu stanowiłyby potwierdzenie tych słów¹⁶.

W 1234 roku Henryk Brodaty przekroczył graniczną rzekę Myślę, zajmując kolejno kasztelanie cedyńską i kiniecką. Niedługo po tym wydarzeniu, prawdopodobnie za namową księcia, biskup lubuski Henryk nadał templariuszom dziesięciny z 400 łanów: 200 w ziemi cedyńskiej oraz kolejnych tyłu w ziemi kinieckiej¹⁷.

Łany w ziemi kinieckiej, z których biskup Lubusza przekazał zakonowi dziesięciny, identyfikuje się z owymi 200 łanami, jakie rycerze Chrystusa otrzymali z rąk

ści książę zmarł nie 24 marca 1245 r., lecz 19 marca 1238 r. Choć należałoby się zastanowić, czy nawet tak rażący błąd dyskwalifikuje wartość całego nekrologu.

¹³ Osobą fundatora komandorii w Chwarszczanach zajmowali się oprócz H. Lüpke, B. Zietyntary i J. Sporsa także: B. Korban, *Fundacje templariuszowskie na ziemiach polskich*, „Przegląd Zachodniopomorski”, nr 1/1986, E. Rymar, *Powstanie i stan posiadania pomorskich komend templariuszy w Chwarszczanach i Myśliborzu w XIII wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski”, z. 2/1987; *eadem*, *Komandoria chwarszczańska templariuszy i joannitów 1232-1540*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 9/2002; M. Goliński, *Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do roku 1241*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 9/1991, M. Starnawska, *Mnisi – Rycerze – Szlachta, Templariusze na pograniczu Wielkopolsko-Brandenbursko-Pomorskim*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 1/1992, *eadem*, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2006.

¹⁴ „Barnim dei gratia dux Sclauie [...] in subsidium terre sancte Iherosolimitane fratribusque militie Templi villam, que dicitur Dargumiz, in terra Chinz iuxta aquam, que Mizla vulgari nomine appellatur, cum ducentis mansis, cum omni libertate et utilitate necnon iure Teutonicali contulimus et donamus possidentam”. Cyt. za: *UuR*, nr 11.

¹⁵ K. Ślaski, *Podziały terytorialne Pomorza w XII-XIII wieku*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Prace Komisji Historycznej”, t. 18, z. 4, Poznań 1960, s. 145.

¹⁶ 28 grudnia 1234 r. w Szpandawie Barnim I nadał templariuszom: „totam terram, que Banen vulgariter appellatur, cum omni utilitate, libertate, aquis, villis, pratis, lacubus et silvis ac proventu”. Cyt. za: *UuR*, nr 12. Ziemię bańską zakon otrzymał na prawie brandenburskim ze wszystkimi możliwymi przywilejami, w tym z targiem w mieście Banie położonym na zachód od Pырzyc. Barnim rzekł się także wszelkich praw do ziemi kostrzyńskiej. Podarowane zakonowi dobra weszły w skład komandorii templariuszy w Rurce.

¹⁷ „Anno 1235. Henricus episcopus Lubucensis dedit eis 200 mansos in territoriis castri de Kinch iuxta fluvium Mizla, item alios 200 mansos in confinio castri Sden iuxta rivulum Rurka”. Cyt. za: *UuR*, nr 14.

Barnima I. Niektórzy badacze, idąc tym tropem, wskazują wobec tego osobę Henryka Brodatego jako właściwego fundatora Dargomyśla. Książę nie wystawił dokumentu nadania. Uczynił to Barnim I, czym podkreślił pretensje do spornych ziem. Śladem Henryka Brodatego ruszył jego imiennik, biskup lubuski, pragnący poszerzyć granice swojej jurysdykcji kosztem diecezji kamieńskiej¹⁸.

Możliwe, że to właśnie w wyniku działań biskupa Henryka doszło pomiędzy nim, a jego kamieńskim odpowiednikiem Konradem III do poważnego sporu. Na polecenie papieża Grzegorza IX jego rozsądzeniem miał się zająć legat apostolski Wilhelm z Modeny. Treść wyroku nie jest znana. Wiadomo jednak, że biskup lubuski nigdy więcej nie upominał się o ziemię cedyńską, i że jurysdykcję sprawował w niej biskup kamieński. Z tego można wnioskować, że Wilhelm z Modeny rozstrzygnął spór na korzyść Konrada III. Wydaje się, że nie usatysfakcjonowało to kamieńskiego ordynariusza, który wysunął swoje pretensje do nadodrzańskich ziem diecezji lubuskiej. Grzegorz IX tym razem zlecił zbadanie sprawy komisji, na czele której stanął opat z Buch. Proces zakończył się jesienią 1246 roku polubownym wyrokiem wydanym przez papieskiego legata, arcybiskupa inflanckiego Alberta i został zatwierdzony 7 listopada 1266 roku przez kardynała Gwidona. Doszło do rewizji granic diecezji: ziemia kostrzyńska przypadła diecezji lubuskiej, zaś kiniecka kamieńskiej¹⁹.

19 marca 1238 roku na zamku w Krośnie zmarł Henryk Brodaty²⁰. Sytuację tę wykorzystał Barnim I, który prawdopodobnie zagarnął Cedynię oraz Kiniec i tym samym przywrócił dawną granicę na rzece Myśli. Niewykluczone, że księciu udzielili pomocy niemieccy rycerze. Z rąk bowiem bliżej nieokreślonych „Niemców” odzyskiwał Santok Henryk Pobożny, który następnie przekazał go swojemu synowi Bolesławowi Rogatce. Na tereny pogranicza powrócił także Władysław Odonic. Nie zdążył jednak zagarnąć ich dla siebie, zmarł w 1239 roku²¹.

Niestabilna sytuacja na Ziemi Lubuskiej sprawiła, że templariusze nie mogli tam czuć się pewnie. Dlatego już w 1234 roku uzyskali bullę Grzegorza IX potwierdze-

¹⁸ B. Zientara, *Henryk Brodaty...*, s. 279-280; M. Goliński, *Uposażenie...*, s. 8-9; M. Starnawska, *Mnisi – Rycerze – Szlachta...*, s. 6, *eadem*, *Między Jerozolimą...*, s. 58. Odmiennego zdania jest C. Gahlbeck. Uważa on, że ani kasztelania cedyńska, ani kiniecka nie zostały opanowane przez Henryka Brodatego. Biskup Henryk miał przekazać templariuszom dziesięciny wskutek wcześniejszych nadań Barnima I. C. Gahlbeck, *Der Oder – Drage – Raum in voraskanischen Zeit*, [w:] *Sonderdruck aus Jahrbuch die Geschichte Mittel u. Ostdeutschland*, Bd 45/1999, s. 48-53, cyt. za: E. Rymar, *Komandoria...*, s. 17, przyp. 16.

¹⁹ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, [w:] *Studia kościelno-historyczne*, t. 1, Lublin 1977, s. 141-142.

²⁰ Krosno jako miejsce zgonu Henryka Brodatego podają: *Kronika Polska*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica* (dalej MPH), t. 3, s. 642, 650, *Kronika Książąt Polskich*, [w:] MPH, t. 3, s. 488. Według *Vita S. Hedvigis* (MPH, t. 4, s. 558) książę zmarł w Leśnicy.

²¹ E. Rymar, *Klucz do ziem polskich, czyli dzieje Ziemi Lubuskiej aż po jej utratę przez Piastów i ugruntowanie władzy margrabiów brandenburskich*, Gorzów Wielkopolski 2007, s. 56.

nie nadania dóbr chwarszczańskich²². Dziesięciny, jakie otrzymał zakon od biskupa lubuskiego w ziemi kostrzyńskiej, także zostały zagwarantowane. Papież potwierdził je 22 października 1238 roku²³.

Wydaje się, że obawy templariuszy nie wynikały z wewnętrznych walk, które prowadzili ze sobą książęta piastowscy. Nie były też skutkiem konfliktu, do jakiego doszło pomiędzy biskupem kamińskim, a lubuskim²⁴. Należy pamiętać, że książęta byli dobroczyńcami zakonu, spór zaś pomiędzy biskupami bezpośrednio templariuszy nie dotyczył. Zagrożenie spowodowane było prawdopodobnie działaniami margrabiów brandenburskich i wynikało z ich niesłabnącego zainteresowania Pomorzem oraz Ziemią Lubuską.

W 1241 roku templariusze wzięli udział w bitwie pod Legnicą. Mimo że ich działania miały raczej wymiar symboliczny²⁵, to wydaje się, iż zakon otrzymał za uczestnictwo nagrodę. Bolesław Rogatka przekazał im bowiem wieś Małuszów²⁶. Początkowo zapewne podlegała ona braciom z Chwarszczan, ale z czasem mogła wejść w skład komandorii sulęcińskiej, która być może powstała dzięki hojnemu nadaniu Mrocza z rodu Pogorzeliów²⁷.

W 1241 lub 1243 roku²⁸ z rąk komesa Włosta zakon otrzymał kolejne dobra, tym samym stając się właścicielem Lubna i Oborzan. O nadaniu wsi dowiadujemy się z dokumentu biskupa lubuskiego Henryka²⁹. Oborzany leżą w ziemi kinieckiej,

²² „Anno 1234 papa Gregor IX confirmat magistrum et fratres super villis et mansis in terra Costrin ad villam de Wartza spectantibus [...]”. Cyt. za: *UuR*, nr 13.

²³ „Gregorius papa nonus. Confirmacio decimarum in territorio Costerin”. Cyt. za: *UuR*, nr 16.

²⁴ Takie argumenty (za B. Zientarą) przytoczył M. Goliński, stwierdzając, że: „Właśnie skargi biskupa kamińskiego spowodowały, iż templariusze wystarali się o papieskie potwierdzenie dziesięcin w ziemi kostrzyńskiej, jakie otrzymali od biskupa lubuskiego. Kwestia wymagała tym bardziej gwarancji papieskiej, że w tymże 1238 r. Barnim I po zdobyciu kasztelanii cedyńskiej i kinieckiej zagrażał kostrzyńskiej”. Cyt. za: M. Goliński, *Uposażenie...*, s. 8, przyp. 45.

²⁵ M. Goliński doliczył się 9 rycerzy Chrystusa, cyt. za: M. Goliński, *Templariusze a bitwa pod Legnicą – próba rewizji poglądów*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 3/1991, s. 8.

²⁶ *UuR*, nr 22. W. Irgang zwrócił uwagę na to, że książę był w 1241 r. niepełnoletni i uznał dokument nadania za falsyfikat. Istotnie po śmierci Henryka Pobożnego rządy opiekuńcze na Śląsku przejął pewien czas sprawowała księżna Anna, co wskazywałoby na małoletność Bolesława Rogatki. Nie stanowi to jednak wystarczającego dowodu, aby uznać dokument za sfałszowany. Zwłaszcza, że w toku badań niektórzy historycy stwierdzili, iż w 1241 r. książę był już w wieku sprawnym.

²⁷ W 1244 r. komes Mroczek za zgodą swojego brata Gerlacha, proboszcza Lubusza, nadał templariuszom leżący między Lubuszem a Santokiem Sulęcín wraz z przyległymi do niego wsiami: „Eapropter ego Mrotsek cum voluntate et consensu fratris mei Gerlaci prepositi Lubucensis deo et sancte Marie virginis militieque domus Templi in subsidium scilicet terre Iherosolimitane in remissionem peccatorum meorum contuli hereditatem meam inter Lubus et Zantoch sitam, que Zulenche dicitur, cum villis et civitate sibi adiacentibus et cum omni iure, sicut in privilegio michi a domino duce dato continetur”. Cyt. za: *UuR*, nr 27. Istnieją przesłanki mówiące o tym, że na gruncie nadania Mrocza powstała osobna komandoria zakonna w Sulęcín.

²⁸ Datacja dokumentu jest niepewna.

²⁹ „Ego Henricus dei gracia Lubucensis episcopus notum facio tam presentibus quam futuri temporis hominibus hoc in memoria retinuisse, quod cum nobili viro comite Volostone tractatum habui

w pobliżu należącego do templariuszy już od 1234 roku Dargomyśla. Problematyczne jest natomiast położenie Lubna. Istniejąca dziś miejscowość o tej nazwie znajduje się aż 27 km na wschód od Chwarszczan, co budzi zastrzeżenie, że nie jest tą samą wsią, która została wymieniona w dokumencie biskupa³⁰.

Coraz bardziej realne zagrożenie ze strony margrabiów brandenburskich sprawiło, że templariusze po raz kolejny uzyskali od papieża potwierdzenie swoich dóbr. Innocenty IV uczynił to czterokrotnie. 18 stycznia 1247 roku w Lyonie wystawił bullę potwierdzającą zakonowi dziesięciny, ziemie, świadczenia, posiadłości i wszystkie inne dobra znajdujące się w Chwarszczanach, Kińcu, Baniach i Leśnicy³¹. 25 lipca 1249 roku papież zagwarantował mistrzowi oraz pozostałym braciom z terenu Niemiec i Polski uzyskane przez nich wolności³². Bullami zaś z 29 lipca i 11 sierpnia 1249 roku Innocenty IV potwierdził templariuszom wszystkie dobra i przywileje, które zakon posiadał w diecezji lubuskiej oraz kamieńskiej³³.

Kiedy w 1249 roku Bolesław Rogatka przekazywał arcybiskupowi Magdeburga Ziemię Lubuską, zaliczył do niej zarówno ziemię kostrzyńską, jak i kiniecką. Dla templariuszy nie była to dobra wiadomość. Spełniał się czarny scenariusz, wobec którego przedsięwzięte przez nich działania mogły okazać się niewystarczające. Około 1253 roku Ziemia Lubuska znalazła się pod panowaniem margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej. Nowi władcy zakwestionowali stan posiadania templariuszy nad Myślą, co zmusiło rycerzy Chrystusa do szukania pomocy u papieża. Owocem ich zabiegów było potwierdzenie przez Aleksandra IV dawnych nadań książęcych. Nie odmieniło to jednak sytuacji³⁴.

cum consensu capituli nostri in villis, que Lubno et Oboran vocantur, ultra Notes sitis, quas idem nobilis vir ad ius Teutonicum locare disposuit". Cyt. za: *UuR*, nr 24.

³⁰ E. Rymar zauważył, że wieś Lubno w 1300 r. została nadana cystersom kołbackim oraz wysunął sugestię, że: „[...] nie ma śladów wcześniejszej własności templariuszy”. Opierając się na powyższym, zaczął się on zastanawiać nad możliwością istnienia w przeszłości innej wsi o tej samej nazwie, leżącej w okolicach Dębna. Cyt. za: E. Rymar, *Powstanie...*, s. 195-196. A. Weiss identyfikuje dzisiejsze Lubno z wsią wymienioną w dokumencie biskupa Henryka. Za: A. Weiss, *Organizacja...*, s. 261.

³¹ „[...] decimas, terras, redditus, possessiones et alia bona vestra, que de Quarsan, de Chins, de Bannen, de Lezenitze...”. Cyt. za: *UuR*, nr 30. Innocenty IV oprócz wymienionych wyżej miejscowości potwierdził także prawa templariuszy do wsi wchodzących w skład komandorii leśnickiej. Były to: Heinersdorf, Tempelberg, Marxdorf, Colaz i Neuentempel.

³² *UuR*, nr 33.

³³ 29 lipca papież potwierdził zakonowi: „[...] terras, villas, possessiones et res alias ad se spectantes in diocesi Lubusensi [...]”. Cyt. za: *UuR*, nr 34. 11 sierpnia zagwarantował on templariuszom ich prawa do: „decimas, villas, lacus, possessiones et alia bona, que vobis in Caminensi diocesi pia liberalitate fidelium in perpetuum elemosinam rationabiliter sunt concessa”. Cyt. za: *UuR*, nr 35.

³⁴ Papież Aleksander IV 26 września 1257 r. w Viterbo wystawił bullę, którą potwierdził zakonowi templariuszy nadania Władysława Odonica i Henryka Brodatogo: „Sane petitio vestra nobis exhibita continebat, quod clare memorie Wolodezlaus et Henricus duces Poloniae ac heredes et successores ipsorum alique nobiles illarum partium quasdam villas, terras, possessiones et res alias iure proprietatis spectantes ad ipsos vobis et ditioni vestre pieta[tis] intuitu contulerun[t], pro[ut in lit]teris inde confectis dicitur plenius contineri”. Cyt. za: *UuR*, nr 43.

Wobec tego templariusze zwrócili się do Bolesława Pobożnego. Książę 11 lutego 1259 roku potwierdził nadanie im całej ziemi kostrzyńskiej, a nadto obdarował jeziorami „Bothscowe” i „Ostrovyz”³⁵. Mimo to, konflikt zakonu z margrabiami trwał nadal.

Do porozumienia doszło 31 grudnia 1261 roku³⁶. W jego wyniku preceptor templariuszy na Niemcy i Słowiańszczyznę, brat Widekinus, zrezygnował na rzecz margrabiów Jana I i Ottona III z bliżej nieokreślonego „oppidum”³⁷ oraz wsi: Kłośnica, Warniki, Dąbroszyn, Witnica i niezidentyfikowanej do dziś „Pudignowe”³⁸. W zamian Askańczycy wyzbyli się roszczeń do dworu w Chwarszczanach i podległych mu miejscowości: Cychry, Krześnica, Sarbinowo, Bogusław, Dargomyśl, Oborzany, Dębno, Gudzisz oraz tajemniczych „Carkzowe” i „Nywik”³⁹. Pod zarząd komandorii margrabiowie oddali wieś Kaleńsko⁴⁰.

Edward Rymar umiejscowił „Carkzowe” na terenie lasu „Karrheide”, na północnym-zachodzie od Dębna, gdzie w XVIII-XIX wieku istniały: jezioro „Karrsee”, bagno „Karfenn”, łąg „Karrbruch” i łąka „Karre”. Wieś „Nywik” zaś miała leżeć według niego nieopodal Kaleńska, około 12 km na północ od Kostrzyna⁴¹.

Wydaje się, że z upływem czasu relacje templariuszy z margrabiami uległy poprawie. Kiedy 3 marca 1282 roku panowie brandenburscy: Otto V, Albrecht III

³⁵ *UuR*, nr 44. O dokumencie Bolesława Pobożnego więcej w przyp. 10. „Ostrovyz” to dziś jezioro Ostrowieckie z dwoma wyspami, oblewające od wschodu wieś Ostrowiec, która prawdopodobnie wzięła swą nazwę właśnie od niego. „Bothscowe” zaś to położone nieopodal Myśli jezioro zwane Postnym. Akweny zasobne w ryby, jak stwierdził E. Rymar, stanowiły pomost pomiędzy komandorią chwarszczańską i myśliborską. Zakon utracił oba jeziora na mocy układu zawartego między nim, a margrabiami w 1261 r. Za: E. Rymar, *Postne (Bothscowe) i Ostrowieckie (Ostrovyz). Dwa jeziora z nadania Bolesława Pobożnego dla chwarszczańskich templariuszy (1259)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 14/2007, s. 317-321.

³⁶ *UuR*, nr 48. E. Rymar przyjął jako datę kończącą spór 31 grudnia 1262 r. Za: E. Rymar, *Datacja układu templariuszy z margrabiami brandenburskimi w sprawie komandorii chwarszczańskiej i myśliborskiej 31 XII 1262*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 8/2001, s. 315.

³⁷ Prawdopodobnie chodziło o osadę targową w Kostrzynie powstałą na gruncie dokumentu Władysława Odonica z 1232 r.

³⁸ „[...] dictorum fratrum nostrorum consilio pariter et voluntate nos dimissis eisdem marchionibus opidum cum omni iure, quod in ipso habuimus, insuper et has villas Clösnitz, Warnik, Tamproso-we, Pudignowe et Witze...”. Cyt. za: *UuR*, nr 48. Wieś „Pudignowe” E. Rymar identyfikuje z tajemniczym Budzigniewem leżącym gdzieś pomiędzy Witnicą, a Dąbroszynom. Bierze też pod uwagę, że być może „Pudignowe” to wieś Kamień położona ok. 15 km na północny-wschód od Kostrzyna. Za: E. Rymar, *Powstanie...*, s. 196.

³⁹ „In restaurum vero bonorum predictorum ipsi libere dimissorum renuntiaverunt marchiones omni actioni et iuri, quod habere videbantur in hiis bonis nostris, videlicet curia Quartzan, Tyscher, Willekinesdorp, Zorbamsdorp, Boguzlawe, Dargumizle, Obran, Damme, Carkzowe, Gutistorp et Nywik”. Cyt. za: *UuR*, nr 48.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ E. Rymar, *Powstanie...*, s. 198-199.

i Otto VI wydawali rozporządzenie dla ziemi i miasta Salzwedel, świadkiem tego wydarzenia był komtur chwarszczański: „czcigodny mąż Henryk”⁴². Wiadomo również, że Otto V i Otto VI 27 października 1286 roku przebywali wraz z dworem w siedzibie zakonnej w Chwarszczanach, gdzie przekazali templariuszom zagarnięty wcześniej w niejasnych okolicznościach Sulęcín. Otto VI zdecydował się wówczas nawet na wstąpienie w szeregi zakonu, co jest najlepszym dowodem na to, że stosunek margrabiów do rycerskiego zakonu templariuszy uległ zmianie⁴³.

W dokumencie z 13 listopada 1291 roku jako preceptor na Polskę, Sławię i Nową Marchię, a zarazem komtur Chwarszczan, występuje Bernard von Eberstein⁴⁴. Zabiegi dyplomatyczne, które podjął, sprawiły, że 1 stycznia 1295 roku niemiecki król Adolf potwierdził templariuszom ich wszystkie wolności, dobra, przywileje i prawa w: „Polonie, Pomeranie, Cassubie, Cracouie et Slauię”, co zostało uczynione w obecności arcybiskupa Magdeburga, biskupów, margrabiów brandenburskich, książąt brunswickich i innych dostojników niemieckich⁴⁵. Wobec powyższego nasywa się wątpliwość, czy wszystkie istniejące w XIII wieku na ziemiach polskich siedziby zakonu zostały odkryte.

W dniu świętego Wojciecha 23 kwietnia 1295 r. komtur Bernard podejmował w Chwarszczanach Albrechta III. Margrabia, powołując się na ustalenia swojego ojca Ottona III oraz stryja Jana I, potwierdził wschodnią granicę chwarszczańskiej domeny⁴⁶. Przebiegała ona:

Od wody Senece na południe starą granicą lasu między Bogusławiem a Mościcami, dawno oznaczonymi drzewami i słupami metalowymi przez lasek między wsiami Kamień i Krześnica do drzew, gdzie dawniej wykopywano garnki. [...] Następnie poprzez jakąś głęboką dolinę dochodziła do Warty i po jej przekroczeniu ocierała się o dobra rodude Sonnenbuch, a więc bliżej nieznanego rodu ze Słońska⁴⁷.

Chwarszczany były najważniejszym ośrodkiem polskich templariuszy, który odgrywał znaczącą rolę polityczną, gospodarczą i społeczną. Wydaje się, że dalszy rozwój komandorii był jedynie kwestią czasu. Tego jednak zakonowi zabrakło. Rozkazem króla Filipa IV Pięknego 13 października 1307 roku aresztowano templariuszy we Francji. Papież Klemens V oficjalnie rozwiązał zakon w 1312 roku. Wszelkie jego dobra miały przejść wówczas w ręce joannitów, jednakże na obszarze Nowej Marchii zostały one zagarnięte przez margrabiów. Dopiero długotrwałe negocjacje,

⁴² „[...] venerabilis vir Henricus commendator curie Quartzan”. Cyt. za: *UuR*, nr 56.

⁴³ *UuR*, nr 63.

⁴⁴ „[...] preceptor domorum milicie Templi per Poloniam, Sclauiam, Nouam Terram et magister curie Quarczanis”. Cyt. za: *UuR*, nr 70.

⁴⁵ *UuR*, nr 73.

⁴⁶ *UuR*, nr 74.

⁴⁷ E. Rymar, *Komandoria...*, s. 24.

zakończone układem w Cremmen w 1318 roku, doprowadziły do oddania komandorii prawowitym właścicielom. Obecność joannitów w Chwarszczanach potwierdzona jest dokumentem z 1335 roku⁴⁸.

⁴⁸ A. W e i s s, *Organizacja...*, s. 212.

Kamil Wasilkiewicz

THE ESTABLISHMENT, THE DEVELOPMENT AND THE FALL
OF THE TEMPLAR COMMANDERY IN CHWARSZCZANY

The Templars came to Poland in the 13th century on the initiative of the rivaling princes: Henry I the Bearded, Władysław Odonic and Barnim I. Thanks to the protection of these rulers, the order created 8 commanderies in the Pomerania, in Ziemia Lubuska, Great Poland and in Silesia. They were placed in Oleśnica Mała, Wielowieś, Chwarszczany, Leśnica, Czaplina, Wałcz, Rurka and Mysłiborz. Chwarszczany was the headquarters of the Polish Templars. This article shows the history of this commandery from the moment of its founding in the 1230s until the last moments of its functioning at the beginning of the 14th century.